

Sygn. akt I A Ca 825/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Marek Szymanowski
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. B.**

przeciwko **B. Spółdzielni Mieszkaniowej w B.**

o ustalenie nieważności uchwały

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 2 października 2012 r. sygn. akt I C 1096/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

S. B. wnosił o ustalenie nieważności uchwał zarządu i rady nadzorczej B. Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 1 marca 2012 roku (Nr (...)) i z dnia 16 maja 2012 roku ((...)) w przedmiocie odmowy przyjęcia go w poczet członków Spółdzielni.

B. Spółdzielnia Mieszkaniowa wnosila o oddalenie powództwa wskazując na brak, po stronie powoda, roszczenia o przyjęcie do grona członków.

Wyrokiem z 2 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 1 lutego 2012 roku powód złożył deklarację przystąpienia do B. Spółdzielni Mieszkaniowej. Załączył przy tym odpis umowy dożywocia z dnia 7 października 2011 roku, na podstawie której nabył prawo własności lokalu mieszkalnego, oznaczonego numerem 122, znajdującego się w budynku położonym w B. przy ul. (...), wraz z przynależną piwnicą oraz udziałem obejmującym (...) części w nieruchomości wspólnej.

Uchwałą z 1 marca 2012 roku (Nr (...)) Zarząd B. Spółdzielni Mieszkaniowej odmówił przyjęcia powoda w poczet członków Spółdzielni. W uzasadnieniu wskazał, że dotychczasowa postawa powoda, w kontekście podejmowanych przez niego inicjatyw przeciwko Spółdzielni, nie daje gwarancji poszanowania przez niego podstawowych praw wynikających z członkostwa, a tym bardziej działania w interesie i na rzecz Spółdzielni. Rada Nadzorcza B. Spółdzielni Mieszkaniowej, po rozpoznaniu odwołania powoda, uchwałą z 16 maja 2012 roku (Nr (...)) utrzymała w mocy decyzję Zarządu.

Oceniając ustalone okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że na gruncie regulacji ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo Spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2003 roku Nr 188, poz. 1848 ze zm.) odmowa przyjęcia w poczet członków spółdzielni oraz zajęcie w tej kwestii stanowiska przez organ odwoławczy spółdzielni wyczerpuje procedurę odwoławczą. Podejmowane przez organy spółdzielni uchwały związane z członkostwem dotyczą stosunków spoza sfery prawa cywilnego i spory powstające na ich tle mogą być rozpoznane przez sądy powszechne wyłącznie w przypadkach, gdy przepis szczególny tak stanowi. Prawo spółdzielcze nie przewiduje natomiast możliwości zaskarżenia do sądu uchwały odmawiającej przyjęcia w poczet członków. Sąd podkreślił, że spółdzielnia jest samorządnym zrzeszeniem członków i zgodnie z art. 17 § 1 prawa spółdzielczego. sama przyjmuje członków, ale co do zasady nie ma takiego obowiązku. Prawo spółdzielcze nie przyznaje zatem osobie, która wyrazi gotowość przystąpienia do spółdzielni, roszczenia o przyjęcie do grona jej członków. Możliwość sądowego dochodzenia przyjęcia w poczet członków spółdzielni występuje jedynie wyjątkowo, gdy: 1) statut spółdzielni stanowi, że w określonym przypadku spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków, 2) z umowy zawartej ze spółdzielnią wynika, że kandydat powinien zostać przyjęty w poczet członków, 3) roszczenie o przyjęcie do spółdzielni wynika z przepisów szczególnych. Nie jest natomiast wystarczające samo posiadanie prawa własności lokalu mieszkalnego znajdującego się w zasobach spółdzielni oraz wola członkostwa. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, aby jego żądanie miało umocowanie w jednej z ww. podstaw.

Sąd nie dopatrył się także, by zaskarżone uchwały w jakikolwiek sposób naruszały zasady współzycia społecznego oraz konstytucyjne zasady ochrony własności i równości.

W związku z powyższym, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c., powództwo zostało oddalone.

Wyrok ten, w całości, zaskarżył apelacją powód. Zarzucił:

1. naruszenie art. 2 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że decyzja organów spółdzielni nie podlega kontroli na drodze postępowania sądowego,
2. naruszenie art. 15 § 2 prawa spółdzielczego oraz art. 58 § 2 k.c. poprzez uznanie, że decyzja odmawiająca przyjęcia powoda w poczet członków B. Spółdzielni Mieszkaniowej (...) jest niezgodna z prawem, w sytuacji gdy powód spełnił wszystkie wymogi do uzyskania członkostwa,
3. naruszenie art. 5 k.c. poprzez uznanie, że odmowa przyjęcia powoda w poczet członków B. Spółdzielni Mieszkaniowej (...) narusza zasad współzycia społecznego.

W oparciu o wymienione zarzuty powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Wystąpienie z powództwem o uchylenie uchwały organu spółdzielni (czego domagał się pierwotnie powód) jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy znajduje podstawę w konkretnym przepisie ustawy. Członek może zatem żądać uchylenia uchwały walnego zgromadzenia (art. 42 § 3 i nast. prawa spółdzielczego; może także żądać stwierdzenia nieważności albo nieistnienia takiej uchwały - zob. art. 42 § 2 i 9 prawa spółdzielczego), a wyjątkowo również uchwały rady nadzorczej (art. 24 § 6 pkt 2 i art. 198 § 2 prawa spółdzielczego) albo zarządu (art. 43 ust. 5 u.s.m.). W innych wypadkach istnieje możliwość zakwestionowania pośrednio, a niekiedy także bezpośrednio, uchwały zarządu lub rady nadzorczej spółdzielni na ogólnych zasadach prawa cywilnego, w tym w drodze powództwa o ustalenie nieważności (art. 58 k.c. i art. 189 k.p.c.) albo nieistnienia (art. 189 k.p.c.) uchwały zarządu albo rady nadzorczej spółdzielni (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2007 roku, III CZP 141/2007, OSNC 2007/12/180; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 roku, VCSK 163/07, LEX nr 395049; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 roku, VCSK 260/09, LEX nr 575842).

Takie właśnie stanowisko zajął Sąd pierwszej instancji, skoro nie wykluczył dopuszczalności drogi sądowej i rozpoznał merytorycznie sprawę. Chybiony jest zatem podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 2 k § 1 k.p.c.

Cywilnoprawne stosunki spółdzielcze są regulowane, jeżeli co innego nie wynika z prawa spółdzielczego, przez przepisy prawa cywilnego. W szczególności uchwały organów spółdzielni rodzące skutki cywilnoprawne podlegają - jako czynności prawne - odpowiednim przepisom zawartym w kodeksie cywilnym. Uchwały te - podobnie jak inne czynności prawne - podlegają dyspozycjom art. 58 k.c., przewidującego wypadki nieważności czynności prawnych ze względu na niedopuszczalną ich treść (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1969 roku III CZP 8/69, OSNCP 1970, z. 6, poz. 97; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1990 roku, (...), OSNC 1990/10-11/135)).

Zgodnie z art. 58 k.c. czynność prawna nie może: być sprzeczna z ustawą; mieć na celu obejścia ustawy; być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W razie naruszenia tych zakazów czynność jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inne (łagodniejsze) konsekwencje.

Sąd pierwszej instancji oceniając poddane pod osąd uchwały zarządu i rady nadzorczej uznał, że żadna z wymienionych w art. 58 k.c. przyczyn nieważności nie zachodzi. Wskazał, że odmowa przyjęcia kandydata na członka spółdzielni oraz zajęcie w tej kwestii negatywnego stanowiska przez wskazany w statucie organ odwoławczy w zasadzie wyczerpuje procedurę. Kandydat na członka nie ma możliwości składania kolejnych odwołań albo zaskarżania do sądu odmowy przyjęcia w poczet członków. Wskazał także na wyjątki od tej zasady, uznał jednakże, że powód nie wykazał, aby jego roszczenie o przyjęcie do pozwanej Spółdzielni wynikało ze szczególnej podstawy, ani nie wykazał, że odmowa przyjęcia go do Spółdzielni narusza zasady współżycia społecznego.

Oceny Sądu pierwszej instancji w tym zakresie nie można jednak zaakceptować, jako co najmniej przedwczesnej. Uszły bowiem uwagi Sądu uregulowania zawarte w art. 17¹ ust. 6 u.s.m. i art. 23 ust. 2 u.s.m., zgodnie z którymi nabywcy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (dotyczy to także spadkobiercy, zapisobiercy i licytanta), o ile odpowiada wymaganiom statutu, oraz właścicielowi lokalu podlegającego przepisom ustawy, w tym także nabywcy prawa odrębnej własności lokalu, spadkobiercy, zapisobiercy i licytantowi (z zastrzeżeniem przepisu art. 3 ust. 3 u.s.m.) spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków.

Powód w uzasadnieniu pozwu powołał się na nabycie, w drodze umowy dożywocia, praw majątkowych w pozwanej Spółdzielni, regularne opłacanie czynszu za nabyty lokal i złożenie wniosku o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni. Należało w tych okolicznościach wyjaśnić czy powód spełnia warunki określone w jednym z dwu wymienionych wyżej przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przyznających mu roszczenie o przyjęcie do spółdzielni. Brak tych ustaleń uniemożliwia bowiem ocenę zgodności uchwał z ustawą.

Dodać w tym miejscu należy, że w orzecznictwie wypowiedany jest pogląd - podzielany przez Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę - iż spółdzielnia ma prawo odmówić przyjęcia nieodpowiedniego kandydata na członka, nawet jeżeli - formalnie biorąc - przysługuje mu roszczenie o przyjęcie. Przyczyny uzasadniające odmowę

muszą być dostatecznie ważkie. Odmowa przyjęcia do spółdzielni osoby, której przysługuje roszczenie o takie przyjęcie, jest dopuszczalna z racji takiego jej postępowania, jakie uzasadniałoby wykluczenie ze spółdzielni, gdyby osoba ta była już członkiem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1968 roku, I CR 7/68, OSNC 1968/11/193).

Przyczyny wykluczenia ze spółdzielni wskazane zostały w art. 24 prawa spółdzielczego. Wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić m.in. w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami (§ 2 art. 24). Analogicznie reguluje to statut pozwanej Spółdzielni (§ 11 ust. 1).

W tym kontekście za okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy uznać należy także okoliczności stanowiące podstawę odmowy przyjęcia powoda w poczet członków pozwanej Spółdzielni i ich ocena w świetle przepisu art. 24 prawa spółdzielczego i uregulowań statutowych dotyczących wykluczenia ze spółdzielni.

Sąd pierwszej instancji pozostawił także poza oceną kwestię interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności przedmiotowych uchwał, który - stosownie do art. 189 k.p.c. - jest materialno prawną przesłanką powództwa o ustalenie.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zarówno w art. 17 ust. 6 u.s.m., jak i w art. 23 ust. 2 u.s.m. przyznaje się roszczenie o przyjęcie do spółdzielni osobom w nich wymienionym. Stawia to więc pod znakiem zapytania interes prawny powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności uchwał, skoro może on poszukiwać ochrony swoich praw także w drodze innego powództwa. Przy rozstrzyganiu tej kwestii mieć trzeba na względzie jednak i to, że ustawodawca w art. 189 nie wyłącza bezwzględnie powództwa o ustalenie wtedy, gdy prawo powoda zostało naruszone i to nawet w taki sposób, że powód może w powództwie o świadczenie dochodzić wszystkich należnych świadczeń wiążących się z danym prawem, jeżeli tylko ma interes prawny w ustaleniu. Interes zaś prawny istnieje w tych wypadkach, gdy powództwo o ustalenie w większym stopniu zabezpiecza ochronę praw powoda.

Podsumowując, Sąd pierwszej instancji, dokonując oceny w zakresie ważności przedmiotowych uchwał nie wyjaśnił i pozostawił poza oceną okoliczności faktyczne, stanowiące przesłanki zastosowania prawa materialnego, będącego podstawą roszczenia, co oznacza nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Wywołało to - w ocenie Sądu Apelacyjnego - potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 roku, V CSK 140/06, LEX nr 1101691; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 roku, II PK 274/10, LEX nr 829121). Merytoryczne rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w tej sytuacji, gdy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie ustalono podstawy rozstrzygnięcia, pozbawiłoby strony możliwości poddania wyroku, zwłaszcza w jego sferze faktycznej, kontroli instancyjnej. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji winien zatem - w oparciu o zaferowane przez strony dowody i z uwzględnieniem przedstawionych wyżej uwag - poczynić ustalenia w zakresie faktów istotnych z punktu widzenia zgodności uchwał z ustawą oraz interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie, a następnie dokonać oceny zasadności powództwa.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., o kosztach postępowania odwoławczego postanawiając na mocy art. 108 § 2 k.p.c.